№ 58. Wtorek 11. Marca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

(Ofiary na dotkniętych powodzią.)

Na dotkniętych powodzią mieszkańców złożyli w Pilznie: C. k. urzędnicy 12 zł. 56 c.; mieszkańcy Pilzna za pośrednictwem magistratu 5 zł. 99 c.; urząd parafialny w Pilznie 36 zł. 26 c., a tamtejszy pleban imx. Celarski sam 5 zł. w. a. — razem 59 zł. 81 c. w. a., które oddane zostały przełożonemu obwodu tarnowskiego.

Telegramy.

Hermansztadt, 8. marca. Saskie zgromadzenie narodowe przyjęło w zasadzie projekt komisyi siedmiu.

Frankfurt, 8. marca. Posiedzenie sejmu związkowego. Austrya i Prusy proponują w sprawie heskiej przywrócenie konstytucyi z roku 1831 z uwzględnieniem praw baronoskich i z zastrzeżeniem pogodzenia konstytucyi z ustawami związku. Także uchwalone zostało ustanowienie komisyi względem obwarowania wybrzeży.

Dzisiejsza *Post-Ztg.* zaprzecza z upoważnienia wiadomości, jakoby minister spraw zewnętrznych w Kassel Goddaeus otrzymał polecenie złożyć nowy gabinet.

Berlin, 8. marca. Ministeryum państwa podało się dziś do dymisyi dla przyjęcia wniosku Hagena.

Turyn, 8. marca. Cordova, którego dymisyę głosiła wczorajsza *Opinione*, siedział wczoraj (w izbie) na ławie ministrów. *Ratazzi* oświadczył na posiedzeniu izby: Nasza przeszłość polityczna odpowiada naszej polityce. Nie myślę taić trudności i odpowiedzialności sytuacyi. Naszem zadaniem jest uorganizować i zjednoczyć podzielone dotąd prowincye, i uwolnić te, które nie należą jeszcze do królestwa. W naszych stosunkach zagranicznych będziemy dążyć do zgody z innemi narodami; polityka odosobnienia jest niepodobną. Będziemy się starali brać udział w każdym wypadku, który może wywrzeć wpływ na losy Włoch. Co do Francyi, nie zapomnimy nigdy, że w znacznej części zawdzięczamy jej nasze zmartwychwstanie. Podobnież nie zapomnimy, że Anglia była zawsze naszą przyjaciółką. W stosunkach z mocarstwami zachowamy godność i niezawisłość. Przyjaźń innych narodów, której pragniemy, uzyskamy roztropnem naszem postępowaniem. Dowiedziemy, że nie chcemy zagrażać pokojowi świata. W sprawie rzymskiej będziemy używać środków moralnych i dyplomatycznych. Ta kwestya postąpiła znacznie od dwóch lat. (*Gazeta wiedeńska* powiada w tem miejscu: „Inny telegram, który otrzymaliśmy, powiada: Co do Rzymu oświadczył Ratazzi, że będzie się trzymał uchwały izby, i za porozumieniem z Francyą pójdzie do Rzymu").

Pod względem stosunków wewnętrznych żąda Ratazzi szczerego współdziałania wszystkich mężów zdolnych, przyrzeka przeprowadzić ustawę względem uzbrojenia narodu i oszczędność we wszystkich gałęziach administracyi bez uszczerbku uzbrojenia, a zakończył mowę wezwaniem do zgody.

Lanza żądał wyjaśnienia zmiany gabinetu bez względu na czynność parlamentu. Ricasoli odpowiedział, że pomimo pomyślnych wotów izby istniały pewne nieporozumienia. Ministeryum nie było pewne, czy posiada zaufanie izby i wypływającą z niego powagę moralną, a chcąc uniknąć dwuznacznej sytuacyi podało się do dymisyi, i pomimo, że Król radził czekać na wotum parlamentu, obstawało przy swojem żądaniu.

Ratazzi wychwalał szczerość oświadczenia Ricasolego.

Dziennik *Movimento* zaprzecza nowym pogłoskom o werbunkach w imieniu Garibaldego, który zaleca tylko rozszerzyć towarzystwo strzelców narodowych.

Przegląd polityczny.

Lwów, 11. marca. Zamieszczamy w właściwej rubryce dziennika naszego niektóre szczegóły powodzi i wylewu wód w Tarnowskim obwodzie dotyczące, tudzież środki przez władzę obwodową zarządzone ku zbieraniu składek dla przyniesienia ulgi nieszczęśliwym ofiarom. Że zaś składki ze wszystkich stron kraju, na różnych drogach i dość hojnie wpływają, spodziewać się przeto można, ze mieszkańcy nadwiślańskiej okolicy będą w stanie przetrzymania srogiego dla nich przednowku i obsiania w czasie właściwym zalanych dziś gruntów.

C. k. namiestnictwo w Peszcie zakazało dziennikom węgierskim, ażeby się nie ważyły pod surową odpowiedzialnością przytaczać i wymieniać jako urzędujących, dawnych urzędników konstytucyjnych w komitatach węgierskich.

Z Hermansztadu telegrafem donoszą, ze uniwersytet narodowy saski, to jest zgromadzenie prawne ludności saskiej w Siedmiogrodzie, przyjęło w zasadzie wnioski komisyi siedmiu mężów, zgodnie na główne podstawy patentów konstytucyjnych z dnia 26. lutego 1861 roku.

Powyższe wiadomości krajowe kończymy doniesieniem, że zaraza bydła w Czechach i Morawie zupełnie ustała; zniesiono przeto wszelkie środki ostrożności ku zwalczeniu jej zaprowadzone.

Ważne dzisiaj odebraliśmy wiadomości z Frankfurtu nad Menem i Berlina. Według pierwszych Austrya i Prusy uczyniły wspólny wniosek na posiedzeniu sejmu związkowego względem przywrócenia w elektoracie heskim konstytucyi z r. 1831, z uwzględnieniem wszakże praw baronów i panów mediatyzowanych i przeprowadzenia zgody między tąż konstytucyą a prawami związku niemieckiego. Tak więc znikł antagonizm między Austryą a Prusami w jednej z najdrażliwszych kwestyj, wewnętrznych spraw Niemiec dotyczącej. Z Berlina zaś przyszło doniesienie, iż całe ministeryum pruskie podało się do dymisyi, w skutek przyjęcia w izbie deputowanych wniosku Hagena, w przedmiocie ściślejszej kontroli budżetu. Że zaś przyjęcie to nastąpiło pomimo opozycyi ministra skarbu, przeto ministeryum wnosić ztąd mogło, iż nie mając w sprawach skarbowych większości izby deputowanych po swojej stronie, nie zdoła przeprowadzić w izbie głównego swego zadania, reformy organizacyi wojskowej, budżet wydatków znacznie obciążającej. Bliższe wyjaśnienia krizys tej w życiu konstytucyjnem pruskiem dzienniki dopiero nam przyniosą; dotąd bowiem mamy tylko krótkie depesze telegraficzne, fakt sam bez żadnych komentarzy obejmujące.

Z Paryża mamy pierwsze doniesienia o rozpoczęciu rozpraw nad adresem w ciele prawodawczem. Rozprawy były dość umiarkowane i nie odznaczały się żadnym cechującym momentem. Zdaje się, że adres przyjęty zostanie w pierwiastkowej redakcyi przez komisyę proponowanej, pomimo licznych wniosków do poprawek, ze strony deputowanych opozycyjnych proponowanych. Ostatnie aresztowania w Paryżu i na prowincyach nie doprowadziły do wykrycia żadnego spisku; zdaje się bowiem, że spisku żadnego nie było i rzecz cała ograniczała się na demonstracyach ulicznych z silnym, zwłaszcza młodzieży uniwersyteckiej, udziałem. — Przeprowadzenie konwersyi renty popiera rząd wszelkiemi środkami. Znakomity dom jeden bankowy rozesłał do klientów swoich drukowany cyrkularz z doradą, ażeby nie spieszyli się z podaniem renty swej 4½% do konwersyi, a kapitały posiadane raczej w akcyach dróg żelaznych lokowali. Otoż rząd pociągnął do odpowiedzialności właściciela drukarni za wydrukowanie cyrkularza. Wypadek ten sam z siebie mało znaczacy, daje poznać wielką wagę, jaką rząd cesarski do przeprowadzenia konwersyi renty przywiązuje, i okazuje zarazem zupełną niewolę prasy drukarskiej w cesarskiej Francyi.

W Parlamencie angielskim złożony został budżet wydatków na utrzymanie wojska potrzebnych. Wynoszą one przeszło 15 milionów funtów szterlingów. Izba niższa odrzuciła wniosek tworzenia osobnego budżetu dla armii indyjskiej, blizko 90.000 ludzi pod bronią wynoszącej.

W parlamencie turyńskim prezes nowej rady ministrów, Ratazzi, wystąpił z mową, powtarzając mniej więcej znane już ogólniki programu ministeryalnego. Jeden tylko ustęp tej mowy zasługiwałby na pewną uwagę, w nim bowiem minister twierdzi, że Włochy nie mają wcale zamiaru zakłócenia pokoju europejskiego.

Pomimo kilkakrotnych już doniesień rządu tureckiego o blizkiem uśmierzeniu powstania w Bośnii i Hercegowinie, zdawałoby się, że takowe dotąd nie zostało stłumione. Rząd bowiem turecki zawiadomił mocarstwa, że ponieważ Czernogórcy jawnie występują w zmowie i spółce z powstańcami, przeto Porta widzi się zmuszoną do zbrojnego przeciwko Czarnogórze postępowania. Wskutek tego postanowienia Omer Basza zająć miał najważniejsze pozycye.

I z Grecyi nic nie wiemy nowego o dalszych losach powstania. Według ostatnich doniesień, zatoka morska około Nauplii nie została dotąd blokowana.

Wiadomości z Ameryki północnej potwierdzają sukcesa unii przeciwko seperatystom, którzy dotąd nigdzie silnego nie stawiali oporu. Zdaje się, że państwa od unii odpadłe siłą do powrotu na łono jej zmuszone zostaną, jeżeli nieprzewidziany jaki wypadek dotychczasowych powodzeń unii nie przerwie.

Sprawy krajowe.

Lwów, 10. marca. W uzupełnieniu uroczystości obchodu dnia 26. lutego, w pamięci udzielonej łaską najmiłościwiej nam panującego Monarchy i Pana konstytucyi, dodajemy z doniesień w nadesłaniu spoźnionych, że dzień ten święcono z całą okazałością jeszcze w Horodence, Stronie i w Mościskach, gdzie także i Izraelici w swej synagodze nabożeństwo odprawiali, jako też w parafiach wiejskich w Podbużu, Liszkach, Strzyżowie i Strzemieniu.

Tarnów, 2. marca. (**Składki na dotkniętych powodzią.**) Dnia 28. z. m. wydał przełożony obwodu tarnowskiego radca namiestnictwa p. Hayderer **odezwę, wzywającą mieszkańców**

kraju do składek dobroczynnych na wsparcie dotkniętych powodzią włościan nadwiślańskich. Z niej dowiadujemy się, że cała okolica nadwiślańska od Szczucina i Lubasza aż po Ostrówek w obwodzie tarnowskim, zatem przestrzeń kilkumilowa zalana została wodą, którą następne mrozy zamieniły w powłokę lodową. Do 20 wsi z kilku tysiącami mieszkańców stoi przeto pod wodą i lodem, a nędza ich jest tem okropniejsza, iż także w roku zeszłym dotknęło tę okolicę podobne nieszczęście. Stratę ich poniesioną w bydle, zbożu, zapasach żywności i siana, w sprzętach domowych i ulach obliczają dotąd w zbliżeniu tylko na 39.872 zł. 85 c. w. a., oprócz szkody w zasiewach zimowych, budynkach i groblach, która dotąd dla powłoki lodowej nie mogła być oszacowana, a niezawodnie musi być także bardzo znaczna. Co na razie można było uczynić dla poratowania tych nieszczęśliwych ofiar, niezaniedbała niczego c. k. władza obwodowa, ale dalszej ich nędzy może zaradzić skutecznie tylko dobroczynna pomoc całego kraju. Dla tego też spomniony naczelnik obwodu tarnowskiego, powołując się na rozporządzenie c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 21. lutego względem otworzenia subskrypcyi na ten cel, odzywa się do dobroczynności wszystkich mieszkańców z prośbą, by szczodrobliwe ofiary swoje nadesłali jak najspieszniej albo bezpośrednio albo na ręce tamtejszego c. k. urzędu powiatowego przełożonemu obwodu, który zajmuje się niezwłocznie stosownem ich rozdzieleniem.

(Zaraza bydła ustała.) Ponieważ zaraza na bydło nie tylko w Czechach lecz także w Morawii i Austryi całkiem ustała, przeto c. k. namiestnictwo czeskie rozporządzeniem z d. 28. lutego b. m. l. 11120, zniosło wszystkie środki dla zapobieżenia szerzeniu się zarazy, rozporządzeniem z d. 7. listopada 1861 zaprowadzone, i handel bydłem rogatem i częściami bydlęcemi równie wolnym uczyniło, jak był przed wybuchem zarazy w Czechach.

(Doniesienia z Węgier.) Jego Excel. namiestnik Węgier wydał okólnik do wszystkich przełożonych komitatów i dystryktów, w którym oświadcza, że dawni konstytucyjni urzędnicy komitatów, dystryktów i miast w wielu czasopismach w ten sposób są przytaczani, jakby ciągle zajmowali swoje stanowiska, co oczywiście dzieje się w zamiarach karygodnych, publiczność bowiem mniej rzeczy świadoma nabiera mylnego przekonania, że oprócz nowych urzędników dawni przynajmniej de jure władzę swoją wykonywują. Zaleca się więc przy policyjnej rewizyi dzienników, które w komitatach i dystryktach wychodzą lub wychodzić będą, zwracać uwagę na tę okoliczność i stosownem zrektyfikowaniem rzeczonym nadużyciom koniec położyć.

Anglia.

Londyn, 6. marca. (Prawo własności dzieł sztuki.) Bil zabezpieczający prawo nakładu na dzieła sztuki wszelkiego rodzaju, wyszedł teraz z pod prasy. Wedle niego prawo własności przysługa artystom na całe życie, a ich dziedzicom na 7 lat od śmierci artysty. Kary za przekroczenie są bardzo małe. Nieprawne odbicie sztychów i t. p. lub powtórne wydanie jakiego bądź dzieła sztuki pociągnie za sobą karę 10 f. szt.

(Posiedzenie parlamentu z d. 3. marca.)

W izbie wyższej drugi odczyt bilów względem przeniesienia własności ziemskich, i tytułów prawnych posiadłościom ziemskim przysługujących.

W izbie niższej Griffith zapytuje podsekretarza spraw zagranicznych, czy rząd otrzymał wiadomość, że kapitan „Sumtera" na rozkaz konzula amerykańskiego w Gibraltarze i kapitana „Tuscarory" został w Tangierze uwięziony, i czy prawda, że urzędnicy amerykańscy niewłaściwy wpływ swój dają uczuć rządowi marokańskiemu, a mianowicie że w pomienionym wypadku niepodległość terytoryum marokańskiego pogwałconą została. Layard odpowiada, ze Myers, oficer „Sumtera" w towarzystwie pana Tousel, byłego konzula Stanów zjednoczonych w Kadyxie, odbywał podróż jednym z francuskich parowców handlowych. Gdy wylądowali w Tangierze, konzul amerykański wezwał pomocy władz marokańskich i aresztował obydwu. Że władze marokańskie zostały zmuszone, tego powiedzieć nie może, ponieważ według ustaw marokańskich konzul ma prawo aresztować poddanego rządu, który reprezentuje. Konzul odwołał się do prawa, a władze marokańskie na jego podstawie udzieliły mu pomocy. Rząd angielski słyszał później, że panowie Tonsel i Myers zostali na wolność puszczeni.

Rozpoczyna się obrada nad budżetem wojskowym. Rezolucya Sir H. Willoughby, wedle której dla wojska indyjskiego osobny budżet miał być zaprowadzony, a pieniądze na to wojsko przyzwolone rząd indyjski zwrócić miał skarbowi państwa, odrzucona 132 głosami przeciw 55. Minister wojny podaje preliminarze dla wojska na 15,303.000 f. szt., a liczbę wojska, na którego utrzymanie izba ma przyzwolić sumę powyższą na 145.450 żołnierza, do czego jednak nie wliczono 83.523 wojska indyjskiego. Izba odrzuca wniosek Whitego względem zmniejszenia liczby wojska o 10.000, i projekt ministra przyzwala.

Francya.

Paryż, 6. marca. (Posiedzenie ciała prawodawczego.) Dnia 4. marca o godzinie pierwszej z południa zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie ciała prawodawczego, na którem prezes odczytał list cesarski do siebie stylizowany, z Tuileryi dnia 4 marca datowany. W liście tym Cesarz boleje nad nieporozumieniem pozornem pomiędzy nim a ciałem prawodawczem. Duch instytucyj francuskich i znany sposób myślenia Cesarza powinny temu zapobiedz, bo konflikta podobne dzisiaj są niemożliwe. Prawa albowiem rozbierane bywają dzisiaj jedynie dla nich samych, a nie dla tego, żeby utrzymać lub zwalić jakie ministeryum. Decyzye ciała prawodawczego zupełnie są wolne w obec projektów rządowych, a to tem bardziej, że różność zdań między rządem a ciałem prawodawczem nie tamuje bynajmniej biegu spraw publicznych. Według tego systemu odmowa ciała prawodawczego co do proponowanej dotacyi Połeśnie wprawdzie Cesarza dotknęła, nigdyby jednak żadnego nie wywarła wpływu na jego sposób myślenia i postępowanie. Cesarz wszakże pojmuje, że według oświadczenia prezesa ciała prawodawczego wypadek zrazu nic nie znaczący przez towarzyszące mu okoliczności takiego nabrał znaczenia, że większość w przykrej alternatywie postawić mógł. Dlatego zawsze według zapewnienia prezesa wielu deputowanych wolałoby prawo, obejmujące w swej całości nagrody świetnych usług wojennych. Cesarz zgodził się na to, i postanowił złożyć inny projekt do prawa, poddający pod sąd izby ogólną zasadę, i dozwalający, ażeby w granicach prawem oznaczonych świetne czyny wojskowe od marszałka do prostego żołnierza w sposób godny Francyi wynagrodzone zostały. W końcu Cesarz wyraża nadzieję, że ciało prawodawcze, które zawsze z taką prawością stało przy Cesarzu i dopomogło mu do ustalenia cesarstwa i instytucyi, które obecność przeżyć mają, uzna, z jakim pośpiechem użył środka przywrócenia dawnej ufności i zatarcia wszelkiego śladu niezgody pomiędzy władzami jedno i to samo pochodzenie mającemi i do jednego celu dążącemi.

Pismo to przyjęte zostało kilkakrotnemi okrzykami: niech żyje Cesarz! Prezes zaś oświadczył, iż takowa dobrowolna i zgodna manifestacya najlepszą jest odpowiedzią, jaką Cesarzowi dać może; poczem okrzyki: tak, tak, niech żyje Cesarz! słyszeć się dały, i posiedzenie zamknięte zostało.

(Projekt do ustawy nagrod dla wojowników.) *Monitor* ogłosił zaraz po sprawozdaniu z nadzwyczajnego posiedzenia ciała prawodawczego następującą notę, list cesarski dopełniająca: „Radzie stanu przesłano z rozkazu Cesarza do zaopiniowania projekt do prawa w liście cesarskim do hr. Morny wzmiankowany. Według tego projektu ma być wpisaną w wielką księgę długu narodowego roczna renta w wysokości z góry nie oznaczonej, przeznaczona na wynagrodzenie świetnych czynów jenerałów, oficerów i żołnierzy wojsk lądowych i morskich na drodze pensyj i dotacyj. Dekreta cesarskie pensye te i dotacye wyznaczać, i zarazem warunki ich pobierania, tudzież ewentualny powrót na rzecz państwa stanowić będą. Dekreta te ogłaszane będą w Monitorze i w dzienniku praw zamieszczone.

(Ministeryum Ratazzi.) Dziennik *la Patrie* przypisuje Ratazzemu następujący program ministeryalny: Ministeryum Ratazzi będzie postępowało wewnątrz z silną wolą oparcia się towarzystwom tajnym. Co zaś dotycze polityki jego na zewnątrz, będzie się opierało wszelkim agitacyom w sprawie rzymskiej, która tylko zgodnie i w porozumieniu z Francyą załatwioną być może, i pochwyci inicyatywę we wszystkich kombinacyach europejskich, gdzie o li załatwienia sprawy weneckiej na drodze dyplomatycznej.

Belgia.

(Doniesienia z Francyi.) O uwięzieniach w Paryżu i na prowincyi nadeszło tu wiele rozmaitych wiadomości. Z tych wnosić można, że nie myślano o odkryciu spisku, któryby miał zamiar rząd obalić. Chodzi tylko o niespokojności, które wynikają ze wzburzenia wszystkich warstw ludności francuskiej. Rząd środkami swemi miał zamiar przerazić burzycieli. Z śledztwa i wszystkiego, co doszło do wiadomości rządu, pokazuje się, że urzeczywistnienie liberalnych reform byłoby najstosowniejszym środkiem zwrócenia dążeń do wolności na drogę nieszkodliwą. Uwięzienie stu i więcej osób w kraju takim, jak Francya, nie będzie skuteczne, zwłaszcza że nie chodzi o sprzysiężenia.

Włochy.

(Nowe ministeryum.) *Szląska gazeta* poświęciła przeszłemu ministeryum turyńskiemu głos oskarżający jego postępowanie. Mówiąc o Ricasolim, smutnemi nazywa owoce jego działania. Po długiej rozpaczliwej walce z okolicznościami musiał wyznać nieudolność swoją do ich pokonania; Neapol i Sycylię nie zdołał związać z królestwem włoskiem, i pomimo krwawych śladów prochu i ołowiu swych namiestników zostawił tam lud i koni, które codziennie nowo zdobywane być muszą; miasto korzystać z bogatych resursów Włoch pożyczką 500 milionową, jak sztuczny ogień spalił; zamiast mądremi i literalnemi prawami pozyskać przywiązanie krajów przyłączonych, użyciem doraźnego prawa serca ich postradał; pomimo zaś ciągłej walki nie zdołał usunąć coraz to większej zawisłości Włoch od Francyi, słowem wspaniała budowa, której się od niego spodziewano, jak karciany domek się zwaliła.

Fakta usprawiedliwiają to zaskarżenie. Tylko nie trzebaby zapomnieć, że nieudolność pokonania okoliczności nie tyle pochodzi od osoby ile raczej od rzeczy samej, bo okoliczności te nie powstały same z siebie, ale Piemont sam je stworzył. Spuścizna Cavoura, jak gazeta szląska mówi, Ricasoli zostawia swemu następcy zupełnie w tym samym stanie, w jakim tenże znów ją swemu następcy zostawi. Spuścizna Cavoura przekształciła Piemont z rządnego państwa w chaos, w chmurę polityczną i taki „gmach wspaniały" runąć musiał jak domek karciany, właśnie dlatego nie był czem innem jak domkiem karcianym.

Prosta ta prawda rozwiązuje zagadkę, jaką dzienniki angielskie widzą w ustąpieniu ministeryum Ricasolego. W pierwszej chwili nie znajdują one powodów tego ustąpienia w zasadach konstytucyjnych i parlamentarnych. Bo tez właśnie zasad parlamentarnych tam nie masz, gdzie podstawy do nich brakuje. Zasady parlamentarne mogą tam tylko głębokie korzenie zapuścić, gdzie państwo spoczywa na silnej i niezachwianej podstawie; otoż podstawy tej Piemontowi brakuje i zadne złudzenie zastąpić jej nie zdoła.

Rzym, 1. marca. (Doniesienia z Rzymu.) Wczoraj 2000 ludzi wojska francuskiego osadzili Corso by przeszkodzić manifestacyi jakiej sie spodziewano. Dzisiaj karnawał rozpoczął się jak zwykle i na Corso panuje zupełny porządek. Proklamacya komitetu narodowego napomina obywateli, ażeby się już na Forum nie udawali, gdyż dotychczasowe manifestacye są dostarczające. Rewizya domowa nakazana przez ministra wojny, księdza Merode, u pana Venanzi, wykryła listę kilku tysięcy osób do takzwanego komitetu narodowego w Rzymie należących. Venanzi przyznał, że jest sekretarzem tego komitetu, ale wzbraniał wyjawić imiona swych wspólników. Policya rzymska uwięziła p. de Angelis, bogatego kupca w okolicach Rzymu, również jak wiele innych osób.

Niemce.

Berlin, 4. marca. (Izby berlińskie.) Dziś odbyło się posiedzenie obu izb. W izbie deputowanych minister spraw wewnętrznych przedłożył projekt nowej ustawy paszportowej (całkowite zniesienie przymusu paszportowego). Przy tej sposobności minister nadmienił, że rząd uczuwał oddawna potrzebę rewizyi ustaw paszportowych, i że wiele ułatwień zaprowadzono. Zapytywano rząd, czy paszporta okazują się niezbędnie potrzebne. Rządy prowincyonalne wzięły ten przedmiot pod głęboką rozwagę, na zasadzie czego rząd uznał za stosowne znieść przymus paszportowy. Wedle przedłożonago projektu, tak krajowcy jak cudzoziemcy będą mogli wolno podróżować nie tylko w kraju naszym lecz i po za jego granicami, i tylko dla swojej legitymacyi potrzebują żądać paszportu. Znoszą się także świadectwa przywozu i wszystko co ma związek z przymusem paszportowym. Minister proponuje nie tworzyć do tej kwestyi osobnej komisyi, ponieważ ich już bardzo wiele istnieje, lecz przesłać wniosek do komisyi dla handlu i przemysłu, na co izba przystaje.

Następnie rozpoczyna się dalszy ciąg obrady nad wnioskiem Hoverbecka względem zniesienia ustaw o lichwie. Minister spraw wewnętrznych oświadcza: rząd nie bierze udziału w dyskusyi, ponieważ w zasadzie zgadza się z ustawą. Nie uważa za stosowne teraz z nią występować, i zatrzyma się, aż projekt do ustawy wyjdzie z pod dyskusyi obu izb. Izba przyjmuje rzeczony projekt do ustawy większością 237 głosów przeciw 78.

— Dopiero teraz zaprzeczają z Berlina stanowczo wszelkim pogłoskom o szczególnych przygotowaniach wojskowych, o bliskiej mobilizacyi i zamiarze zwołania rezerwy, przypisując je nieznajomości instytucyi wojskowych.

Dania.

O krokach Rosyi, Anglii i Francyi w rządzie duńskim poczynionych, przytacza *Gazeta wied.* z duńskiego *Flyvepston* treść następującej interpelacyi do *Berlingske Tidende:*

Czy zaprzeczy dziennik urzędowy, że posłowie rzeczonych mocarstw w Kopenhadze uwierzytelnieni otrzymali instrukcye: 1) Królowi Jego Mości udzielić radę, by wytrwał przy zasadach, które osiągnięte zostały obwieszczeniem z 28. stycznia 1852 zgodne z rozprawami, które odbyły się w r. 1851; 2) uważać spór duńsko-niemiecki jako sprawę wewnętrzną między Danią a Niemcami? Czy zaprzeczy redakcya, że posłowie tych mocarstw udzielili panu Hall ministrowi spraw zagranicznych osnowę instrukcyi, które od swoich rządów otrzymali, na kilka dni przedtem nim redakcya tę wiadomość za fałszywą podała?

Berlingske Tidende nic nie odpowiedziała na tę interpelacyę.

Rosya i Królestwo Polskie.

Petersburg, 26. lutego. (Urządzenie drugiej sekcyi gabinetu ces. — Przepisy względem robotników zagranicznych.) Rozporządzeniem cesarskiem z 6. z. m. stosunki kompetencyi drugiej sekcyi gabinetu cesarskiego, która trudni się kwestyami prawodawczemi i przedłożeniem nowych ustaw, zostały ustalone; to rozporządzenie polega na wnioskach barona Korff, szefa sekcyi drugiej.

Drugie rozporządzenie z dnia powyższego oznacza warunki, pod któremi właściciele dóbr w całem państwie mogą przyjmować robotników zagranicznych, i pod któremi ci osiedlać się mogą. Aby ich owszem zachęcić postanowiono, że przybysze, którzy w dobrach dziedziców zechcą osiedlić się stale i naturalizować, będą mieli wolność wyznania i będą wolni od rekrutacyi; wolność ta ma trwać u Menonitów lat 20, a przez ten czas, będą płacić podatek rekrutacyjny. Umowy między dziedzicami a przybyszami muszą zawierać punkta osobno przepisane, nad wypełnieniem których czuwać mają sędziowie pokoju. — Przybysze naturalizowani muszą wpisać się w księgę klas opodatkowanych; ale nie będą używać tych praw, które przyznano dawniejszym osadnikom. We wszystkich umowach między dziedzicami a osadnikami musi być położony warunek, że osadnicy, gdy zostaną członkami gminy po upływie terminu swobody, osobiście odpowiedzialnemi będą za uiszczenie podatków. Osadnicy, którzy przybędą pomiędzy rokiem 1862 a 1865 będą wolni od podatków przez 10 lat, poźniej naturalizowani tylko 5 lat. Po upływie tego czasu wszyscy zarówno obowiązani są płacić podatki przypadające na tę klasę, do której należą.

Grecya.

(Wypadki powstania.) Marsylski telegram z 5go b. m. donosi podług korespondencyi z Aten, że powstańcy w Nauplii nie są blokowani, i że okolice twierdzy obsadzili 6000 ochotników i 2500 żołnierza. Zapasy i amunicyę dostają z Syra. Rząd ściąga wojsko z prowincyi i koncentruje w Atenach, aby z większą siłą przeciw buntownikom wystąpić. Iż wojsko z Tesalii i Epiru odwołano, lękają się by i tam nie wybuchły niespokojności.

Ateński *Precurseur* z 26. lutego donosi, że oprócz Nauplii i jej okolic wszędzie spokój zupełny. Żołnierze zbuntowani zbiegli z Tripolicy do Lacedomony, gdzie mieszkańcom poddać się musieli. W Glikia przyszło do kilku żwawych utarczek między powstańcami z Nauplii a wojskiem królewskiem. Grivas dowodzi powstańcami. W Nauplii nałożono kontrybucyę przymusową. Królewi przypisują zamiar oddać żołnierzy zbuntowanych pod sąd wojenny.

Ameryka.

Nowy Jork, 16. lutego. (Wypadki wojenne.) Biuro Reutera podaje następujące doniesienia: Dzienniki utrzymują, że ostatnie zwycięstwa wojsk unii zniewolą Kentucky i Tenensee wstąpić znowu do unii. W Nowym Orleanie dozwolono wywozić bawełnę okrętami europejskiemi, które chcą narazić się na niebezpieczeństwo przerwania blokady.

O twierdzy Donnelson, która według depeszy telegraficznej, poddała się wojskom unii dn. 16. lutego donosi *Handels-Zeitung.*: Twierdza Donnelson leży 12 mil od twierdzy Herry, w stronie południowo-wschodniej, na lewym brzegu Tennessee. Udało się tam 4000 żołnierza konfederacyi z twierdzy Herry, cała załoga wynosiła 8000 żołnierza. Jenerałowie związkowi Grant i Mac Clernand sprowadzili wojsko i pewną liczbę łodzi kanonierskich z Kairu i Paducah i twierdzę oblegli. Gdy twierdza została zdobyta, obydwie główne pozycye nieprzyjaciela pod Columbus i Bowling Green przestały być szkodliwe; a łodzie kanonierskie mogą bez przeszkody dostawać się do Nashville. Korpusy jenerałów Mitchell i Nelson wysłano na pomoc do Bowling Green. Z Port Royal wysłano do Charlestownu 10.000 żołnierza.

Handels-Ztg. pisze: Jeżeli dowódzcy wojsk związkowych będą działać dalej przynajmniej z połową swojej dotychczasowej gorliwości, tedy w końcu lutego powstanie na zachodzie będzie całkiem stłumione, Tenessee odzyskane, a w północnej części Alabamy władza prawnego rządu przywrócona zostanie.

(Spisek Hajti.) Z Hajty podaje biuro Reutera następujące doniesienia z 11. lutego: Wykryto tam spisek, którego zamiarem było zrzucić prezydenta Gefrarda. Przywódzca miał w pomyślnym wypadku zostać prezydentem. Sprzysiężonych aresztowano i osądzono. Geffrard wydał proklamacyę, w której pochwala postępowanie ludności.

Zkąd inąd dowiadujemy się pisze *Allg. Pr. Ztg.*, że uwięziono 28 spiskowych, po części osoby znakomite. Przwódźcą był jenerał Legros. Sąd skazał 12 na śmierć; prezydent zmienił karę na więzienie. Mniej winnych uwolniono.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. marca.

Hotel rosyjski: PP. Brodeki Eugen., z Borek małych. — Szymanowski Wład., z Słocina. — Borzykowski Michał, z Laszek górnych. — Głogowski Artur, z Bojaniec. — Hr. Starzeński Leopold, z Podkamienia. — Chrzanowski Alexander, z Polski.

Hotel europejski: Wasilewski Wojciech, z Polanki.

Hotel angielski: Kriegshaber Franciszek, z Łuczkowiec. — Suchocki Antoni, z Polski.

Pod koleją żelazną: Stasicki Ant., z Uścia zielonego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. marca.

PP. Lityński Mel., do Ferlijówki. Pragłowski Alex., do Komorowiec. — Zawadzki Nik., do Bełzca. — Drohojewski Wła., do Namroża. — Wiktor Tadeusz, do Świrza. — Br. Błażowski Hir., do Kudryniec. — Ritmich Stefan c., r. podporucz., do Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. i 9. marca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	326.99	— 4.2	90.4	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.21	+ 2.4	68 3	„	„	„
10. god. wiecz.	327.42	+ 0.4	76.3	„	„	jasno
	'''					
7. god. zrana	327.46	— 2 2	83.5	południowy	sł.	jasno
2 god. po poł.	327.47	+ 5.1	72 9	„	„	„
10. god. wiecz.	327.67	+ 1 0	85 8	„	„	„

TEATR.

Dziś opera niem.: **„Rigoletto.“** Drugi występ gościnny pani Majeranowskiej.

Kurs lwowski.

Dnia 10. marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski . . .	wal. austr.	6	46	6	52
Dukat cesarski	„ „	6	48	6	54
Półimperyał zł. rosyjski . .	„ „	11	20	11	31
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	14	2	17
Talar pruski	„ „	2	4	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	40	80	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	40	84	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	195	50	197	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	88	69	43
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	25	84	2

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslі.

Dnia 10. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83 95. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 35; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 825 —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 199.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.— — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.69. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.54½, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 136 50.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 10. marca.

	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	79	75	80	25	—	76⅔
Dawne „ „ 100 „ „	83	74	84	26	—	80½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	65 45	65.55
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83.80	83.90
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84 10	84 20
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	70.40	70.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70.60	70.90
dtto. „ 4½% . . .	61 75	62 —
dtto. „ 4%	54.75	55 25
dtto. „ 3%	41 25	41 50
dtto. „ 2½%	35 50	37 50
dtto. „ 1%	14 —	14 25
Przez. do wylos. z r. 1839	139.—	139 50
„ 1854	91 —	91 50
„ 1860	92 70	92 90
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . .	96 50	97.—
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69.—
„ „ 4½%	61 —	61 50
„ „ 4%	54.—	54 25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	46.50	47.50
„ 3%	—.—	46.—
„ 2½%	45 —	45.50
„ 2¼%	—.—	39.—
„ 2%	34 50	35.—
„ 1¾%	—.—	30.50
dtto. z procent za granicą „ 5%	68.50	69 —
„ 4½%	60 —	61.—
„ 4%	53.—	53 50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi .	88 50	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	86 25	86.75
Czech	89.—	90 —
Morawii	90.—	90 50
Szląska	88 50	89 —
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87 —	88.50
Węgier	71 —	71 50

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	74.50	75.—
Galicyi	69.30	69 50
Siedmiogr. i Bukow.	67 75	68.25
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	99.—	99.50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	68.50	69.—
„ 4%	54.—	54.25
„ 3½%	46.50	47.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	32.—	32.50
„ 2%	25.—	25.50
„ 1¾%	21.50	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł. . .	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł. . . .	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł. . .	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	825 —	827 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	199 80	200.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	617 —	619.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2149.	2151.—
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	275.60	276.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	157.—	157 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	128 —	128.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	271 —	272.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	196 25	196.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	25.—	27.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	81.—	82.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	698.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	162.—	162.50
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	156.—	158.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	433.—	434.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	226.—	228.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	400.—	402.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	200.—	205.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 —	103 25
10 „ 5%	97 50	98 —
przeznacz. do los. po 5%	91.—	91 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5% .	86.—	86 25
Gal. Tow. kred. po 4% . .	79.—	80.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.50	99.—
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	102 90	103.10
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	145.50	146 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96. —	96 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	139 —	139 25
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	81.50	82 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.50	98.50
Lloyda za 100 zł. . . .	90.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129 40	129 60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99.75	100 25
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	126. —	127.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	100.—	100 50
Salma „ 40 „ „	39 25	39 75
Palfiego „ 40 „ „	39 50	39.75
Clarego „ 40 „ „	37. —	37.59
St. Genois „ 40 „ „	37 25	37 50
Windischgrätza 20 zł. „	22 50	23 —
Waldsteina 20 „ „	24 75	25 25
Keglevicha 10 „ „	16 75	17.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	116 30	116.50
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	116 40	116.60
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	102 50	102 70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt . .	137 60	137 65
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Paryż za 100 fr. . . .	54 55	54 65
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6.55	6.56
dtto. pełnej wagi . .	6 54	6.55
Korona	19. —	19 05
20frankówka	11 99	11.—
Rosyjski impery. . . .	11.27	11.29
Talar związkowy . . .	2.05	2.05½
Srebro	136.50	136 65
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Czytelnie w Anglii.) Dziennik londyński „Publisher's Circular," podaje następującą wiadomość, świadczącą o namiętności ludu angielskiego do czytania: „Z sprawozdania ogłoszonego o czytelniach bezpłatnych przez p. Smilles, głównego bibliotekarza w Manchester, okazuje się, że liczba wypożyczonych tomów, z pięciu czytelni bezpłatnych w tem mieście, wziąwszy w rachunek cały rok, średnio wynosi 1369 dziennie. W dwóch bezpłatnych czytelniach w Liverpool, wypożycza się dziennie 1580 tomów, czyli o 211 więcej jak w Manchester. W dniu następnym po pogrzebie księcia Alberta (w którym biblioteki były zamknięte), stawiło się 1875 osób dla zmiany wypożyczonych dzieł; w tym dniu wydano 5259 tomów w ciągu dziesięciu godzin, czyli 525 na godzinę, czyli około 9 na minutę."

(Przebicie góry Cenis.) Sławne wyrażenie Ludwika XIV.: „nie ma już Pyreneów" stało się dziś rzeczywistością. Nie ma już gór, a przynajmniej nie są już one nieprzebytemi zawadami. Tegoczesna nauka nie uważa wcale na nie i podczas gdy one w chmury wznoszą pokryte śniegiem głowy, lokomotywa toruje sobie drogę u ich podnóża i przebywa je szybkiem pędem na wskróś, jakby ich skaliste ściany nie stawiały jej większego oporu, jak powietrze na równinie. Ale śmiałe te przedsięwzięcia inżynierów mogą nareszcie kiedy znaleść godnego siebie przeciwnika. Ci panowie gotowi niedługo lekce ważyć Wezuwiusza albo Etnę i chcieć je przebywać tak jak lasek Buloński, a wtedy wulkan poruszy swoją straszną artyleryę ognia, lawy i gęstego dymu i odpędzi od swoich, odtąd ze zgrozą szanowanych wnętrzności, zuchwałe plemię Jafeta. Nim to nastąpi, machiny świdrujące rozdzierają wnętrze góry Cenis. Dziesięć lat temu, jak towarzystwo kolei żelaznych sardyńskich postanowiło połączyć Francyę z Włochami, przebywając Alpy w najwęższem miejscu tego olbrzymiego łańcucha, w wąwozie Suza, między Modana i Bardoneche. Rząd Króla Wiktora Emanuela, niosąc pomoc niezmiernym wysileniom towarzystwa, podjął się przebicia góry Cenis, zatwierdziwszy projekt wyżłobienia galeryi o dwóch pochyłościach, jednej ku Mendane, drugiej ku Bardoneche. Praca ta olbrzymia; projekt ten wymagał nowego zupełnie systemu wiercenia w skale. Według zwyczajnych sposobów, używanych do przeprowadzenia małych tunelów, potrzebaby 34 lat pracy, aby przebić górę Cenis. Zwykle kopią się z góry na dół szyby, aż do poziomu, w którym ma przechodzić tunel i robotnicy spuszczeni temi szybami, w wielu jednocześnie punktach, prowadzą galerye, które się następnie spotykają i tworzą jeden tunel. Tu z powodu wysokości góry niepodobna było użyć tego sposobu i trzeba było ograniczyć się w atakowaniu skalistej zawady z dwóch tylko punktów krańcowych. Z razu robota szła jako tako, ale w miarę posuwania się w głąb, coraz większe przedstawiały się trudności. Trzeba było usuwać materyały rozrąbane oskardami robotników, zapobiegać zasypaniu, przewidzieć i usunąć wszelkie możliwe przypadki, pękanie ziemi, wciekanie wody; ale obok pomyślnego powodzenia pod każdym względem, pozostawała jeszcze jedna niezmiernie ważna zawada, to jest kwestya utrzymania normalnego stanu powietrza w przewierconych przestrzeniach. Dla oddechu robotników, dla utrzymania światła, potrzeba było utrzymać silny przypływ powietrza, niezmierną siłą parcia wpychać w głąb galeryi ten żywioł tak niezbędny, i w łonie góry zapewnić zdrową atmosferę. Ostatni numer francuskiej „Illustracyi" zawiera rysunki machin użytych do tej cudownej roboty. Widzimy tam ośmiu robotników wiercących, rozstawionych na rusztowaniu odpowiedniem. Powietrze zgęszczone wpychane jest rurami aż w głąb galeryi, która idzie od strony Bardoneche i ma już 700 metrów długości. Rozmaite giętkie rury, wychodzące z głównego aparatu, roznoszą powietrze w rozmaite części tunelu. Chociaż wóz, na którym ustawione są te ogromne przyrządy, waży 24.000 funtów, jednak porusza się z wielką łatwością. Każda machina daje 180 kwart powietrza na minutę, t. j. 32.400 kwart w ciągu godziny. W ciągu 24 godzin, machiny wprawione w ruch dostarczają 3,240 000 kwart powietrza świeżego i czystego, rozprowadzonego w całym tunelu i zmieniającego tym sposobem powietrze zepsute przez ogień, wybuch prochów i oddechy robotników, w czystą i zdrową atmosferę.

Główny Redaktor M. Szczeniawa Sartyni.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.